

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

**Michał Piekarski**

### **Organizacje paramilitarne w Polsce – krytyczna ocena**

*Artykuł został pierwotnie opublikowany w książce „O kulturze strachu i przemyśle bezpieczeństwa” (red. P. Żuk, P. Żuk) Warszawa 2015 pod tytułem „Obywatelska obronność czy paramilitaryzm? Krytyczna ocena obywatelskiego zaangażowania w obronność na przykładzie Polski”*

#### **Uwagi wstępne oraz definicyjne**

Tematem artykułu jest analiza zjawiska tzw. obywatelskiego zaangażowania w obronność na przykładzie Polski, manifestującego się w formie pozarządowych organizacji paramilitarnych. Jest to zagadnienie relatywnie nowe, które, według wiedzy autora, nie doczekało się naukowego zbadania. Skutkiem tego, niniejszy artykuł ma charakter przyczynkowy.

Problem nakreślony w tytule wymaga oczywiście ustalenia definicji poszczególnych zagadnień. Szczególnie dotyczy to sformułowania „obywatelska obronność”. Należy bowiem pamiętać, że od czasu Rewolucji Francuskiej w Europie kontynentalnej rozpoczyna się okres istnienia masowych armii. Od wieku XIX obowiązkowa służba wojskowa – bez rozróżnienia z powodu statusu społecznego<sup>1</sup> – była w Europie powszechna. Miało to dwojakie konsekwencje.

Po pierwsze, powszechność służby wojskowej oznaczała możliwość łatwego wystawienia w razie potrzeby armii o liczebności wielokrotnie przewyższającej stan pokojowy, poprzez mobilizację wcześniej przeszkolonych rezerwistów.<sup>2</sup>

Po drugie, traktowanie służby jako obowiązku obywatelskiego i patriotycznego oznaczało, że większe znaczenie dla zapewnienia odpowiedniej liczby żołnierzy miał nie tyle formalny przymus lub zachęty materialne, co czynniki niematerialne – a zatem presja otoczenia i kontrola społeczna. Dla państwa było to rozwiązanie optymalne, gdyż niematerialna motywacja pozwalała na zaoszczędzenie wielu zasobów – w tym finansowych – a zatem ułatwiało wystawianie w czasie wojny masowych, liczących nieraz miliony żołnierzy, armii. Wymagana była jedynie adekwatna do potrzeb socjalizacja polityczna – która dokonywała się między innymi za pośrednictwem systemu edukacji oraz organizacji przygotowujących obywateli (zwłaszcza młodzież) do służby

---

<sup>1</sup> Oczywiście należy pamiętać, że formy spełnienia owego obowiązku mogły się różnić z racji społecznego statusu. Z obowiązku odbywania służby były także zwolnione kobiety

<sup>2</sup> Z tego też powodu po I Wojnie Światowej Niemcom zabroniono utrzymywania armii poborowej.

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

wojskowej<sup>3</sup>.

Omawiając problem obywatelskiej obronności należy przy tym pamiętać, że w okresie wojny, potencjał dziewiętnasto- oraz dwudziestowiecznych państw był wspierany przez inne formy aktywności obywatelskiej niż tylko służba wojskowa. Mobilizacji ulegały zasoby materialne, w tym infrastruktura transportowa – nierzadko budowana od początku pod kontrolą państwa z myślą o wykorzystaniu wojskowym, środki transportu, produkcja cywilnych zakładów przemysłowych była przestawiana na produkcję wojskową. Także zasoby ludzkie były wykorzystywane na potrzeby wojska lub produkcji zbrojeniowej.

Te zjawiska, które szerzej opisane są w innych publikacjach<sup>4</sup> w znacznym stopniu zanikły w ostatnich dekadach, choć nie w zupełności<sup>5</sup>. W Europie do dziś pobór jest jednak utrzymywany tylko w kilku państwach. Są to między innymi Austria, Szwajcaria, Norwegia, Finlandia, Grecja, gdzie pobór uzupełnia siły złożone z żołnierzy zawodowych.

Zasadniczym czynnikiem, który spowodował odejście po roku 1990 w większości państw europejskich od modelu armii poborowej, był (oprócz zakończenia „zimnej wojny”) proces technicznej modernizacji sił zbrojnych<sup>6</sup>. W przeciwieństwie do roku 1914 czy 1870, gdzie za decydujący czynnik uważano masowość armii (której główną siłą na lądzie była piechota, wsparta przez artylerię i kawalerię), obecnie w państwach zachodnich dominującym trendem jest oparcie sił zbrojnych na relatywnie nielicznych, ale wysoce zaawansowanych systemach uzbrojenia oraz wsparcia działań. Do obsługi takowych niezbędni są dobrze wyszkoleni, starannie wyselekcjonowani specjaliści. Co więcej, nierzadko owi specjaliści nie muszą wykonywać typowych obowiązków żołnierzy, gdyż ich zadania są innego rodzaju, często są to pracownicy cywilni wojska lub przedsiębiorstw zbrojeniowych.

Za zasadnicze elementy współczesnych armii, decydujące o ich potencjale należy uznać lotnictwo wojskowe, marynarkę wojenną, siły specjalne, struktury walki informacyjnej (rozpoznania elektronicznego, walki w cyberprzestrzeni), zaś dotychczasowe symbole siły – jak konwencjonalne wojska lądowe – odchodzą w przeszłość. Szczególnie wyraźnym przykładem jest

---

3 Niebagatelny był tu także udział ideologii o charakterze nacjonalistycznym oraz szowinistycznym, wskazujących „wroga” zewnętrznego oraz uzasadniających konieczność stosowania siły wobec innych narodów i grup społecznych.

4 Zob. np. M.v. Creveld *Zmienne oblicze wojny* Poznań 2008

5 Na przykład w Polsce do dziś istnieją narzędzia prawne pozwalające na mobilizację zasobów materialnych (np. pojazdów o określonych parametrach i cechach konstrukcyjnych) na potrzeby Sił Zbrojnych. Militaryzacji mogą także ulec niektóre przedsiębiorstwa produkcyjne oraz usługowe.

6 Szerzej ten problem opisują w swoim fundamentalnym dla doktryn sił zbrojnych Zachodu (zwłaszcza USA) po Zimnej Wojnie A. Toffler, H Toffler : *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku* Warszawa 1998

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

tutaj lotnictwo wojskowe, które zdolne jest do oddziaływania kinetycznego lub niekinetycznego<sup>7</sup> na duże odległości, gdzie statek powietrzny może ale nie musi mieć załogi na pokładzie, lecz jego funkcjonowanie i sukces zadania zależy od pracy szeregu specjalistów (techników, meteorologów, planistów, specjalistów łączności i radiolokacji i wielu innych).

Zarazem przeciwnikiem sił zbrojnych współczesnych państw są coraz częściej przeciwnicy określani mianem *asymetrycznych* a więc o charakterze niepaństwowym, co dodatkowo redukuje zapotrzebowanie na tradycyjne siły zbrojne, zdolne do walki jedynie z podobnym, *symetrycznym* przeciwnikiem.

Reasumując, w większości przypadków współczesny uczestnik konfliktu zbrojnego po stronie post-nowoczesnego państwa to osoba która :

- wykonuje swoje obowiązki zawodowe, praca lub służba wojskowa jest dla tej osoby zasadniczym źródłem utrzymania i nie jest ona zmuszona do podjęcia tych obowiązków, podjęła je dobrowolnie;
- może ale nie musi być żołnierzem – może być funkcjonariuszem innej służby państwowej, może być cywilnym pracownikiem wojska lub osobą zatrudnioną przez inny podmiot (przedsiębiorstwo dostarczające wojsku określone usługi lub sprzęt).
- Może ale nie musi być obywatelem danego państwa – zwłaszcza w przypadku osób zatrudnionych przez podmioty gospodarcze (należy zauważyć, że np. w przypadku sił zbrojnych USA obywatelstwo amerykańskie nie jest warunkiem absolutnie niezbędnym do podjęcia służby, wymagany jest jedynie legalny pobyt w Stanach Zjednoczonych).
- Ograniczone znaczenie mają inne niż predyspozycje intelektualne oraz umiejętności zawodowe cechy danej osoby, w szczególności płeć oraz sprawność fizyczna.

Ma zatem miejsce proces swoistego rozdzielenia wojska od ogółu społeczeństwa. Jest to również widoczne w Polsce. W przeciwieństwie do państw zachodnich, na relacjach wojska i społeczeństwa cieniem położył się okres PRL, zwłaszcza stan wojenny. Społeczna akceptacja dla obowiązkowej służby wojskowej po roku 1989 była relatywnie niska, zwłaszcza wobec nagłośnionych medialnie przypadków patologicznych zachowań wśród żołnierzy służby zasadniczej. Uniknięcie odbycia służby było łatwe i akceptowalne społecznie<sup>8</sup>, co na przełomie XX i XXI wieku oznaczało że znaczną część żołnierzy zasadniczej służby wojskowej stanowili ci,

<sup>7</sup> W szczególności – chodzi tu o prowadzenie rozpoznania lub transport osób i ładunków.

<sup>8</sup> Powszechne było podejmowanie studiów wyższych, tylko dla uzyskania statusu studenta, chroniącego przed powołaniem. Za normalne zachowania uznawano także pozorowanie schorzeń, w tym psychicznych, w celu uzyskania kategorii zdrowia innej niż A oznaczającej zdolność do pełnienia służby w czasie pokoju.

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

którzy nie byli w stanie jej w żaden sposób uniknąć<sup>9</sup>. Stąd też zawieszenie obowiązkowej służby wojskowej w roku 2008 nie wzbudziło szerszej dyskusji ani społecznych kontrowersji – można je uznać za usankcjonowanie pewnego, akceptowalnego społecznie, stanu rzeczy w którym odpowiedzialność za obronę państwa bierze na siebie relatywnie nieliczna grupa zawodowych żołnierzy.

Paramilitaryzm, dla celów niniejszego artykułu, proponuje się określić jako działalność naśladującą funkcjonowanie regularnych sił zbrojnych przez podmioty nie będące nimi. Zatem mianem paramilitarnych można określić całą gamę zjawisk – od formacji policyjnych mających charakter zmilitaryzowany (objawiający się w wyposażeniu i zadaniach) po działalność indywidualną. Wspólną cechą jest natomiast naśladowanie struktur organizacyjnych, wyposażenia, umundurowania i uzbrojenia.

### **Niezależne od władz organizacje i środowiska paramilitarne w Polsce – typologia i rys historyczny**

Zawężając zakres zainteresowania do formalnie istniejących organizacji oraz środowisk i ugrupowań mających charakter nieformalny działających w Polsce po roku 1989 można wskazać na następujące organizacje i środowiska, o różnym stopniu afiliacji ideologicznej :

- grupy rekonstrukcyjne oraz środowisko graczy ASG (airsoftowych),
- organizacje o charakterze proobronnym,
- paramilitarne formacje („przybudówki”) partii politycznych

W tym ostatnim przypadku można jedynie stwierdzić, że mimo wyraźnej fascynacji radykalnie prawicowych grup mundurem i przemocą, do niedawna problem paramilitarnych ugrupowań stricte politycznych w Polsce był niemal nieobecny, z perspektywy przyjętej w niniejszym tekście. Pewną zmianą jest powstanie Straży Marszu Niepodległości, mającej ambicje bycia parapolicyjną formacją porządkową środowisk narodowych, jednak jej działalność ograniczona jest do jednego wydarzenia w roku, choć niewątpliwie jest to najsilniej upolityczniona z istniejących i aktywnych obecnie w Polsce organizacji paramilitarnych.

---

<sup>9</sup> Istotną różnicą było jednak postrzeganie obowiązku służby w zależności od miejsca zamieszkania. Według znanych autorowi opinii pochodzących od osób które w różnych latach i w różnym charakterze pełniły zasadniczą lub zawodową służbę wojskową, wśród ludności wsi i małych miast akceptacja dla tego obowiązku była wyraźnie większa. Można sądzić że składają się na to dwa czynniki – szansa awansu społecznego (w tym późniejsza kontynuacja służby w wojsku lub policji ) oraz postrzeganie okresu służby jako swoistego „rytu przejścia” niezbędnego dla potwierdzenia własnej męskości w oczach własnych i otoczenia.

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

Natomiast pierwsza z tych kategorii jest najbardziej pojemna i przypuszczalnie można ją uznać za najliczniejszą w rozumieniu osób, które można zaliczyć do tej grupy. Zaliczają się tutaj grupy (o uregulowanym bądź nie statusie formalnym) rekonstrukcyjne – co jest szerszym pojęciem niż tylko rekonstrukcja historyczna, gdyż rekonstruowane są (lub naśladowane) także współczesne formacje zbrojne oraz szersze grono osób grających w airsoft.

Airsoft jest grą terenową prowadzoną przy pomocy pneumatycznych replik broni palnej, strzelających plastikowymi pociskami (kulkami) o kalibrze 6mm (rzadziej spotkany jest kaliber 8mm). Cechy konstrukcyjne tych replik i amunicji pozwalają na względnie bezpieczne używanie ich wobec innych osób, z zachowaniem pewnych ograniczeń, przede wszystkim ochrony oczu. Zarazem repliki te – w przeciwieństwie do paintballu – mają wygląd niezwykle realistyczny a niektóre podstawowe czynności obsługowe są identyczne z bronią palną. W sensie formalnym, repliki, z racji swoich cech konstrukcyjnych (energia wylotowa pocisków) nie są w Polsce traktowane jako broń palna i na ich posiadanie nie jest wymagane zezwolenie<sup>10</sup>.

Wykorzystywane narzędzia (repliki) oraz ogólna stylizacja militarna (zwłaszcza widoczna w ubiorze) są jedynym zasadniczo wspólnym elementem tego środowiska. Nie istnieje bowiem żaden formalny czy organizacyjny mechanizm określający przynależność do tego środowiska lub zasady aktywności w nim – wszystkie więc zachowania i zjawiska są wynikiem inicjatywy graczy lub ich dobrowolnych porozumień. Co za tym idzie zróżnicowany jest także stosunek graczy do samej gry – dla części z nich jest to aktywność wybitnie rozrywkowa i traktowana bardzo luźno, dla innych celem jest rekonstrukcja umundurowania i wyposażenia konkretnej formacji wojskowej lub policyjnej z określonego przedziału czasowego, jak to tylko możliwe, wreszcie część osób i grup koncentruje się na symulacjach militarnych, gdzie celem jest odwzorowanie realiów konfliktu zbrojnego pod względem taktyki i sposobu postępowania (dowodzenie, symulacja strat w rannych oraz zabitych, bytowanie w terenie przez relatywnie długi – mogący przekroczyć dobę - czas trwania gry). Często gracze należący do tego nurtu, jak również grup rekonstrukcyjnych biorą udział w szkoleniach z zakresu taktyki oraz innych specjalistycznych umiejętności prowadzonych przez osoby wywodzące się ze służb mundurowych.

Z racji takiego zróżnicowania, jak i liczebności środowiska (która sama w sobie jest trudna do oszacowania, pewną wskazówką może być liczba użytkowników forum działającej od 2001 roku strony [wmasg.pl](http://wmasg.pl), przekraczająca 90 000 osób) nie jest możliwe wskazanie jakichkolwiek zbiorowych, charakterystycznych dla niego afiliacji ideologicznych<sup>11</sup>. Zauważalny jest jednak

<sup>10</sup> Por. Redgorn *Co to jest airsoft?* <http://wmasg.pl/pl/articles/show/25> 10.12.2014

<sup>11</sup> Choć oczywiście konkluzją jest to że nie jest to sposób spędzania wolnego czasu wybierany przez zadeklarowanych

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

podział klasowy wynikający ze zróżnicowanych możliwości finansowych graczy, a co za tym idzie środków które mogą oni przeznaczyć na repliki broni, umundurowanie, wyposażenie, udział w szkoleniach<sup>12</sup>. To z kolei przekłada się w sposób zauważalny na prestiż wśród innych graczy. Wyrażna jest także dominacja osób płci męskiej, w wieku poniżej czterdziestu lat.

Organizacje o charakterze proobronnym są również zróżnicowaną pod względem genezy oraz charakteru działalności grupą. Część z nich kontynuuje tradycje przedwojennego Związku Strzeleckiego. Są to: Związek Strzelecki „Strzelec” Organizacja Społeczno – Wychowawcza<sup>13</sup>, Związek Strzelecki<sup>14</sup>, Związek Strzelecki „Strzelec”<sup>15</sup>, Związek Strzelecki Rzeczypospolitej<sup>16</sup>. Z tego nurtu wywodzi się także stowarzyszenie *ObronaNarodowa.pl*. Oraz inicjatywa S.P.O.N o których mowa niżej.

Historia tych organizacji wiąże się z reaktywacją przedwojennego Związku Strzeleckiego dokonaną przez Konfederację Polski Niepodległej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych oraz równoległą działalnością innego polityka, wcześniej związanego z KPN (do 1985 roku) Romualda Szeremietiewa. Można ocenić że spory personalne są zasadniczym czynnikiem wpływającym na mnogość tych organizacji i ich ewolucję, gdyż poza nimi trudno wskazać inne różnice.

Zasadniczym deklarowanym celem tych organizacji jest przygotowanie młodzieży (od 16 roku życia) do pełnienia służby wojskowej poprzez prowadzenie szkolenia o charakterze paramilitarnym (musztra, taktyka ) oraz kształcenie ideologiczne (nazywane „obywatelskim” ), skupiające się wokół takich kategorii jak „ojczyzna” „naród” „państwo”.

Działalność tych organizacji jest prowadzona przede wszystkim przez ich pododdziały terenowe (używające przynajmniej w niektórych organizacjach nazwy Jednostka Strzelecka i czterocyfrowego numeru na wzór numerów ewidencyjnych jednostek wojskowych). Działalność szkoleniowa obejmuje zróżnicowany, w zależności od możliwości i chęci zakres szkolenia wojskowego – w szczególności taktykę piechoty, strzelanie, pomoc medyczną na polu walki. Często jest współpraca w zakresie szkolenia z jednostkami wojskowymi, formalizowana z reguły poprzez porozumienia zawierane z Ministerstwem Obrony Narodowej. Dzięki temu możliwe jest korzystanie np. z poligonów i strzelnic należących do Sił Zbrojnych<sup>17</sup>. Ponadto organizacje

---

pacyfistów.

12 Typowe ceny replik dobrej jakości oscylują w granicach 200-600 zł (broń krótka) 1000-2000 zł (broń długa).

13 <http://zs.mil.pl/o-nas/> 12.12.2014

14 <http://www.zwiazek-strzelecki.pl/> 12.12.2014

15 [www.zsstrzelec.com.pl](http://www.zsstrzelec.com.pl) 12.12.2015

16 <http://www.zsrstrzelec.pl/> 12.12.2014

17 Zob. np. *Plan współpracy Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i jednostek podległych z*

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

strzeleckie używają umundurowania polowego Wojska Polskiego, uzupełnionego o oznaki organizacji strzeleckich. Należy pamiętać, że organizacje te nie posiadają broni palnej, korzystają głównie z uzbrojenia dostępnego na strzelnicach lub udostępnianego przez wojsko, zaś widoczne na zdjęciach lub filmach z innych ćwiczeń i szkoleń przedmioty są najczęściej szkolnymi atrapami broni, replikami airsoftowymi, ewentualnie bronią palną pozbawioną trwale cech użytkowych.

Dodatkowo członkowie tych organizacji uczestniczą w uroczystościach państwowych oraz kościelnych wystawiając warty i pododdziały honorowe oraz biorą udział w akcjach charytatywnych.

Z uwagi na rozproszenie działalności, trudno jest oszacować liczebność ruchu strzeleckiego, można ocenić go na kilka tysięcy. Dodatkową trudność sprawia także fakt, że podobne założenia przyświecają także tzw. klasom mundurowym w szkołach ponadgimnazjalnych oraz innym organizacjom, w tym stowarzyszeniu FIA, które wywodzi się z ruchu airsoftowego<sup>18</sup>. Wreszcie, pokrewną organizacją jest Legia Akademicka, działająca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim<sup>19</sup>.

Mimo deklarowanej apolityczności<sup>20</sup> i propaństwowości, można ocenić, że ideologicznie organizacje te lokują się bliżej prawicy z uwagi na widoczne silne przywiązanie do tradycji, akcentowanie wartości patriotycznych, współpracę z przedstawicielami Kościoła Rzymskokatolickiego<sup>21</sup>. Obecny komendant ZS Strzelec – OSW, Marcin Waszczuk w roku 2011 kandydował (bezsukcesyjnie) do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości<sup>22</sup>. Interesujące są także inne kwestie polityczne, które ujawniły się w tym ruchu gdy ZS Strzelec – OSW uhonorował dwóch generałów Wojska Polskiego współpracujących obecnie z tą organizacją a pełniących służbę wojskową przed 1989 rokiem, co wywołało potępienie w prawicowych mediach<sup>23</sup>.

Faktem jest jednak, że działalność organizacji strzeleckich była zawężona do szkolenia

---

*organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi w 2015 roku*

<http://dgrsz.mon.gov.pl/wspolpraca/plany-wspolpracy-z-partnerami-spoecznymi/plan-wspopracy-w-2015-r-1025498/> 21.12.2014

18 Stowarzyszenie rozwija swoją nazwę jako skrót od „Fideles et Instructi Armis – Wierni w gotowości pod bronią” <http://fia.com.pl/kim-jestesmy/> 16.12.2014

19 Aczkolwiek organizacje o takiej nazwie działały lub działają także na innych uczelniach wyższych

20 Formalne związki części ruchu strzeleckiego z KPN zostały zerwane w latach dziewięćdziesiątych, efemerycznie istniał jednak odłam który pozostał w KPN.

21 Przykłady : akcja mająca na celu zbiórkę pieniędzy na remont kościoła : <http://www.zwiazek-strzelecki.pl/index.php/9-artykuly/92-kto-ty-jestes-polak-maly> 12.12.2014 oraz rozkaz dotyczący udziału członków ZSR w uroczystościach kościelnych (rocznica śmierci ks. J. Popiełuszki) : <http://www.zsstrzelec.com.pl/aktualnosc/36-rozkaz-do-strzelcow-z-warszawy-i-okolic> 12.12.2014

22 W kampanii występował eksponując swoją działalność w ZS Strzelec – OSW, zob np. : <https://www.youtube.com/watch?v=3-0O9VDFvWE> 12.12.2014

23 Zob <http://niezalezna.pl/60082-honory-dla-szefa-wsi-i-komunistycznego-general-a-jest-reakcja-po-naszym-artykule> 15.12.2014

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

wojskowego, ze znacznie mniej wyeksponowanym elementem ideologicznym tudzież politycznym do roku 2010. Utworzone zostało wówczas stowarzyszenie o nazwie „Obronanarodowa.pl. Ruch na Rzecz Obrony Terytorialnej”<sup>24</sup>, deklarujące jako swoją misję „doprowadzenie do stworzenia powszechnej Obrony Terytorialnej jako elementu składowego systemu obronnego państwa.”<sup>25</sup>. Celem zatem stało się nie tylko szkolenie kandydatów do odbycia służby wojskowej, ale doprowadzenie do zreformowania systemu obronnego państwa poprzez utworzenie wojsk „obrony terytorialnej” na bazie organizacji proobronnych, silnie związanych z władzą lokalną<sup>26</sup>.

W roku 2014 organizacja ta rozpoczęła kampanię o nazwie „Odbudujmy Armię Krajową”, mającą na celu włączenie organizacji paramilitarnych do systemu obrony państwa (pod nazwą Krajowego Systemu Armii Krajowej), której podstawy ideologiczne określono w sposób następujący: ”Po latach komunizmu i burzliwym okresie transformacji systemowej nadchodzi czas, w którym do głosu dochodzi nowe, dorosłe pokolenie młodych Polaków. Pozbawionych kompleksów, świadomych własnej tożsamości i dumnych z historii swego narodu. Pokolenie, które w oparciu o tradycyjne wartości pragnie budować sprawiedliwe i wolne państwo”<sup>27</sup>. W komitecie honorowym tej organizacji zasiada wspomniany już, R. Szeremietiew (dwukrotnie, w roku 1992 oraz w latach 1997-2001 wiceminister obrony narodowej) oraz płk. dr. hab. Józef Marczak, długoletni wykładowca Akademii Sztabu Generalnego i autor licznych publikacji dotyczących tzw. obrony terytorialnej<sup>28</sup>. Także ta organizacja tworzy swoje terenowe struktury, określane mianem pododdziałów (plutonów lub kompanii) Lekkiej Piechoty Obrony Terytorialnej<sup>29</sup>

Pokrewnym projektem jest prowadzony przez organizację ZS Strzelec – OSW program Strzeleckich Pododdziały Obrony Narodowej (SPON). Pododdziały te mają integrować lokalne organizacje paramilitarne (w tym tzw „klasy mundurowe”) i zajmować się obroną militarną danego miasta (regionu) jak również udzielać pomocy w wypadkach klęsk żywiołowych. Pierwsze pododdziały tego rodzaju powstały w Jarosławiu oraz Świdniku<sup>30</sup>.

Działalność organizacji paramilitarnych prowadzona pod hasłem budowy systemu tzw. obrony terytorialnej miała formę zarówno samej aktywności szkoleniowej jak również medialnej i

24 <http://obronanarodowa.pl/> 16.12.2014

25 <http://obronanarodowa.pl/content/misja.html> 16.12.2014

26 <https://web.archive.org/web/20100825120359/http://www.obronanarodowa.pl/index.php?module=strony&func=display&pageid=6> 16.12.2014

27 <http://obronanarodowa.pl/content/odbudujmyak.html> 16.12.2014

28 <http://obronanarodowa.pl/content/komitet-honorowy.html> 16.12.2014

29 <http://obronanarodowa.pl/content/lekka-piechota-obrony-terytorialnej.html> 22.12.2014

30 Zob. <http://televizjarepublika.pl/po-swidniku-jaroslaw-bedzie-mial-strzeleckie-pododdzialy-obrony-narodowej.12640.html> 19.12.2014 <http://zs.mil.pl/inne/ogolnopolska-inauguracja-projektu-s-p-o-n-strzeleckich-pododdzialow-obrony-narodowej/> 19.12.2014 <http://www.js2025.pl/budowa-obrony-narodowej-cz1.html> 19.12.2014



## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

lobbingowej. Wskutek tych działań w ostatnich miesiącach zauważalne jest zwiększone zainteresowanie niektórych przedstawicieli władz państwowych działalnością tych grup. Między innymi szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, S. Koziej obecny był podczas organizowanych przez stowarzyszenie „Obronanarodowa.pl” ćwiczeń w Skarżysku – Kamiennej, zaś same ćwiczenia objęte były jego patronatem. Zauważalne było także zwiększone zainteresowanie ze strony Akademii Obrony Narodowej. W listopadzie bieżącego roku, wspomniany już R. Szeremietiew został mianowany szefem Biura Inicjatyw Obronnych przy AON. Charakterystyczne jest to, że jednym z pierwszych działań owego biura było zawierzenie jego działalności Matce Boskiej. Zdarzenie to zostało opisane na stronie oficjalnej ZS Strzelec – OSW.<sup>31</sup>

Oprócz wspomnianych powyżej organizacji o charakterze paramilitarnym, w Polsce w ostatnich miesiącach można było zauważyć większą aktywność nowo tworzonych grup, często używających nazwy „Gwardia Narodowa”. Trudno jednak zweryfikować ich aktywność, gdyż w większości (jeśli nie w ogóle) ogranicza się ona do aktywności werbalnej i prowadzenia profili w mediach społecznościowych.

Wreszcie pokrewne ideowo koncepcji „obrony terytorialnej” są niektóre kręgi wywodzące się ze strzelectwa sportowego, zwłaszcza Ruch Obywatelski Miłośników Broni, którego przekaz w mediach, zwłaszcza kojarzonych z prawicą wskazuje, że potrzebę posiadania broni palnej interpretuje się w sposób szczególny w kategoriach obrony przed obcą agresją.<sup>32</sup> Deklaracje tego rodzaju można odnaleźć także na stronach organizacji paramilitarnych.<sup>33</sup>

### Krytyczna ocena koncepcji obronności obywatelskiej

Przedstawiona powyżej wielość organizacji i nurtów które reprezentują utrudnia jednoznaczną ocenę działalności tych grup. Widoczne jest jednak silne dążenie do stworzenia systemu obrony państwa opartego o zasady tzw. obrony terytorialnej, co z kolei jest rozwinięciem koncepcji które można utożsamiać z niektórymi osobami z kręgów wojska oraz polityki (zwłaszcza

31 <http://zs.mil.pl/inne/zawierzenie-matce-boskiej-ostrobramskiej-wszystkich-zadan-calej-pracy-w-obszarze-biura-inicjatyw-obronnych/#more-2694>

32 <http://www.fronda.pl/a/polska-nie-moze-byc-bezbronna,41315.html> 19.12.2014

33 Aczkolwiek miejscami jest to zadziwiająca logika wyводу : przykładem jest cytat z profilu obronanarodowa.pl „Gdyby Polacy w czasie II wojny światowej mieli powszechny dostęp do broni, niemieckich obozów koncentracyjnych na terenie Polski by po prostu nie było, zaś ludobójstwo dokonane na Polakach przez Ukraińców z OUN-UPA nie byłoby możliwe.”  
<https://www.facebook.com/ObronaNarodowa/photos/a.430992676957185.101603.161134190609703/549608381762280/?type=1> 21.12.2014

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

R. Szeremietiewem).

Koncepcja ta zakłada istnienie relatywnie licznej formacji lekkiej piechoty, złożonej z żołnierzy rezerwy, uzbrojonej głównie w broń lekką. Widoczna jest także fascynacja siłami specjalnymi, przejawiająca się zarówno w aspektach wyglądu zewnętrznego (używanie mundurów podobnych lub identycznych do stosowanych przez żołnierzy sił specjalnych), elementów szkolenia oraz nazw. W czasie pokoju siły te mają zajmować się wspomaganie władz lokalnych w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych oraz katastrof<sup>34</sup>. Na czas wojny siły te mają prowadzić działania ochronne i obronne, w tym przeciwdywersyjne oraz w obronie miast. W razie okupacji mają natomiast przejść do działań nieregularnych (konspiracyjnych). Podstawą do utworzenia tych sił mają być natomiast członkowie już istniejących organizacji probronnych, najwyraźniej zresztą ma nastąpić proces kooptacji już istniejących struktur tychże organizacji do Sił Zbrojnych lub organów administracji państwowej (lub samorządowej). Oznacza to że może to doprowadzić do faktycznego potraktowania takich osób jako żołnierzy (lub funkcjonariuszy), choć formalnie nie będą oni mieli tego statusu, oznacza także że mogą wystąpić problemy formalne z nadzorem i odpowiedzialnością dyscyplinarną (inaczej niż w wojsku).

W pierwszym rzędzie, charakterystyczna jest nieprzystawalność owej koncepcji do realiów współczesnego konfliktu zbrojnego i warunków w jakich znajduje się Polska. Potencjalny agresor może bowiem oddziaływać na nasze terytorium i kluczową infrastrukturę bez potrzeby lądowej okupacji, poprzez uderzenia lotnicze i raketowe.

Fakt, że organizacje paramilitarne jak również hipotetyczne siły obrony terytorialnej działają jawnie w czasie pokoju oznacza w warunkach współczesnych sposobów gromadzenia informacji, że tożsamość potencjalnych partyzantów lub dywersantów będzie przeciwnikowi doskonale znana, a to w sposób oczywisty stawia prowadzenie takich działań pod znakiem zapytania.

Faktem jest, że odnotowywane są regularnie przypadki w których siły nieregularne (partyzanckie) zdołały zadać poważne straty i „wygrać” z konwencjonalnymi, regularnymi siłami zbrojnymi. Takie jednak przypadki, jak radziecka interwencja w Afganistanie, pierwsza wojna czeczeńska lub wydarzenia w Iraku nie mogą być jednak brane pod uwagę w polskim przypadku, gdyż charakter tych konfliktów jest znacząco odmienny, w wymiarze społecznym i politycznym. Znaczna część konfliktów nieregularnych (wliczając także obecne wydarzenia na Ukrainie) ma zresztą charakter wojny domowej, starcia pomiędzy dwoma lub więcej grupami ludności zamieszkującymi przed wybuchem konfliktu terytorium tego samego państwa, co nierzadko

<sup>34</sup> Należy zauważyć, że jest to znacząco niejasny postulat, zwłaszcza że taka działalność dublowałaby istniejące już struktury organizacji ratowniczych.

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

oznaczało także podział wcześniej istniejących sił wojska lub policji.

Kolejnym problemem związanym z aktywnością obywatelską w zakresie obronności jest fakt, że mimo odwzorowania przez nie szeregu cech (w tym wyglądu zewnętrznego) żołnierzy, członkowie tych organizacji są formalnie osobami cywilnymi. Oznacza to znaczące ograniczenia w zakresie dostępu do uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, nie mówiąc już o kosztach związanych z pozyskaniem i utrzymaniem takowego. Różnica pomiędzy statusem żołnierza a osoby cywilnej, nawet należącej do stowarzyszenia, obejmuje także inne sfery. Przykładowo, żołnierze muszą spełniać określone wymogi dotyczące stanu zdrowia, kondycji fizycznej, życia osobistego (związane choćby z koniecznością uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa), zakres praw i wolności jest także ograniczony.

Żołnierz zasadniczo nie może wybrać sobie miejsca pełnienia służby ani stanowiska, musi natomiast (nawet pozostając w rezerwie) zawsze być do dyspozycji swoich przełożonych. Wreszcie, za naruszenie powyższych zasad, grozi szereg konsekwencji, z odpowiedzialnością karna włącznie.

Nawet jeśli więc spełniły by się ambicje działaczy omawianych organizacji, i zostałyby one włączone w jakiś sposób do Sił Zbrojnych lub innych służb mundurowych, należy sądzić że pewna część osób należących do omawianych grup nie mogłaby pełnić służby z powodu rozmaitych ograniczeń. Można także podejrzewać, że dla części osób pogodzenie ograniczeń związanych z nawet okresowo pełnioną służbą wojskową mogło by okazać się problematyczne, choćby zważywszy na współczesne realia ekonomiczne (częsta zmienność miejsca pracy, wyjazdy do innych miast lub państw w jej poszukiwaniu).

Co więcej, ostateczny kształt takich formacji, jeśli miałyby być one formowane z myślą o skuteczności w walce, musiałyby być w mniejszym lub większym stopniu wymuszone potrzebami pola walki. To oznaczałoby że zamiast licznych lekko uzbrojonych i szkolonych w weekendy czy na letnich obozach żołnierzy, musiałyby się składać z niewielkiej liczby starannie wyselekcjonowanych i wyszkolonych specjalistów, obsługujących skomplikowane i drogie w utrzymaniu urządzenia i systemy. Ponadto nie mogłaby pełnić szeregu funkcji jednocześnie, a być może częściowo musiałaby zostać głęboko zakonspirowana (jeśli mowa o działaniach nieregularnych na obszarze zajęтым przez przeciwnika).

Tego rodzaju wątpliwości znikają, gdy na fenomen organizacji paramilitarnych lub proobronnych w Polsce spojrzysz nie przez pryzmat wiedzy o wojsku (paradoksalnie!) ale z perspektywy kulturowej.

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

Należy bowiem zauważyć, że w tej formie działalności jaka promowana jest pod szyldem „obrony terytorialnej” jak w soczewce skupione są bowiem zjawiska, pojęcia, symbole wybitnie konserwatywne. W sposób oczywisty obecna jest tam retoryka patriotyczna. Wyraźne są związki z kościołem rzymskokatolickim, choć organizacje te nie są programowo religijne ani katolickie. W praktyce jednak udział członków, zwłaszcza organizacji strzeleckich, w uroczystościach religijnych wpisuje się w typowe dla prawicowej myśli politycznej utożsamianie polskości z katolicyzmem.

Mimo że większość treści upublicznianych przez organizacje paramilitarne na swoich stronach internetowych lub profilach w serwisach społecznościowych dotyczy zagadnień organizacyjnych lub stricte wojskowych, to jednak owe profile zawierają również treści ideologiczne. Przykładowo, na profilu kampanii „Odbudujmy Armię Krajową” można znaleźć następujący passus dotyczący strategii bezpieczeństwa narodowego :”Najpierw polscy decydenci, wspomagani przez strategów szkolonych na moskiewskich uniwersytetach podkreślali, że jesteśmy bezpieczni, że nic nam nie grozi, że właściwie wojsko niepotrzebne. I zafundowali Polakom armię, która zmieści się na stadionie. Dziś, gdy widać fiasko ich polityki, szukają i wskazują wrogów.”, zaś wśród siedmiu komentarzy (pisownia oryginalna – reakcji moderatorów profilu nie zauważono ) znajdują się m.in. takie : „Elyty bezpieczniejsze III RP do wymiany” ; „Pierwsza podstawowa rzecz to zdekomunizować Polskę z tych czerwonych pachółków Moskwy”; „To jest tak, jak podpisało się pakt z diabłem, znany jako "okrągły stół". Potem to poszło dalej”<sup>35</sup>. Na tym samym profilu odnotowano rocznicę urodzin Romana Dmowskiego, cytując „Myśli nowoczesnego Polaka” i okraszając je komentarzem „Owo wezwanie do działania pozostaje aktualne aż do dziś. Weźmy je sobie do serca. Aby być silnym i niezwyciężonym narodem, suwerenem we własnym państwie, musimy mieć armię obywatelską. Odbudujmy więc Armię Krajową!”<sup>36</sup>. Memy z R. Dmowskim pojawiły się także wcześniej, z okazji rocznicy podpisania Traktatu Wersalskiego<sup>37</sup> oraz w dniu 24 maja 2014, bez wyraźnej okazji. Mem zawierał cytat o konieczności istnienia „wielkiego państwa” pomiędzy Rosją a Niemcami<sup>38</sup>. Zauważalny jest także pozytywny stosunek Ruchu Narodowego do koncepcji „obrony terytorialnej”<sup>39</sup>.

Także na stronach poszczególnych oddziałów terenowych można spotkać treści budzące

35 <https://www.facebook.com/OdbudujmyAK/posts/706885876069250> 21.12.2014

36 <https://www.facebook.com/OdbudujmyAK/photos/a.619325144825324.1073741828.619284924829346/669289676495537/?type=1> 21.12.2014

37 <https://www.facebook.com/OdbudujmyAK/photos/a.619325144825324.1073741828.619284924829346/649086015182570/?type=1> 21.12.2014

38 <https://www.facebook.com/OdbudujmyAK/photos/a.619325144825324.1073741828.619284924829346/629760897115082/?type=1> 21.12.2014

39 <http://prawy.pl/z-kraju/6027-obrona-narodowa-wedlug-ruchu-narodowego> 22.12.2014

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

niepokój. Na profilu Jednostki Strzeleckiej 2025 w Jarosławiu projekt SPON reklamowany jest memem na którym umieszczono zdjęcia rosyjskiego żołnierza, agresywnego czarnoskórego mężczyzny i arabskich demonstrantów z podpisem „a Ty co zrobisz gdy przyjdą zabrać ci WSZYSTKO co masz? No tak, napiszesz o tym na Facebooku”<sup>40</sup>. Na tym samym profilu wydarzenia z Francji – a dokładnie film na którym przypadkowy świadek zarejestrował śmierć Ahmeda Merabeta opatrzone komentarzem „Islamscy terroryści, powiedzmy sobie wprost - muzułmanie - zastrzelili dzisiaj białego francuskiego policjanta w jego własnym kraju”<sup>41</sup>. Później pojawił się również komentarz zawierający następujący cytat „Dwie skrajności walczące ze sobą w Europie dodatkowo podsycane przez środowiska syjonistyczne mogą doprowadzić do tragicznych skutków”<sup>42</sup>. Wypada zauważyć, że być może z tego powodu strona ta została zablokowana (choć jest widoczna) przez moderatorów serwisu Facebook i JS2025 prowadzi nową stronę, na której oznajmia się że dostęp do poprzedniej został zablokowany „przez idiotyczną politykę Facebooka”<sup>43</sup>

Kreowany jest także wizerunek nieskutecznego wojska i polityki zagranicznej. Wyrażane jest przekonanie o nieskuteczności Wojska Polskiego w obecnym kształcie, które postrzegane jest jako armia słaba liczebnie, nieudolnie kierowana, słabo wyposażona (co samo w sobie jest interesujące, zwłaszcza wobec rozbudowanych programów zbrojeniowych i znacznych wydatków na obronność ) i o braku pomocy ze strony państw zachodnich w razie konfliktu zbrojnego z Rosją. Przykładem jest artykuł mjr. rez. K. Wójcika opublikowany przez stowarzyszenie Obrońcy.pl, w którym wprost opisuje się taki scenariusz, co więcej, sugeruje się w nim, że każdy, kto myśli inaczej niż w kategoriach przyszłej wojny jest inspirowany przez rosyjskie służby specjalne, ewentualnie jest osobą która powinna z Polski wyjechać<sup>44</sup>.

Można zatem sądzić, że z punktu widzenia ideologii tych organizacji i ich działaczy, ideałem

40 [https://www.facebook.com/695429883863358/photos/pb.695429883863358.-2207520000.1421447538./769628596443486/?type=3&src=https%3A%2F%2Ffbcdn-sphotos-d-a.akamaihd.net%2Fhphotos-ak-xfp1%2Ft31.0-8%2F10431327\\_769628596443486\\_4891486252966466362\\_o.png&smallsrc=https%3A%2F%2Ffbcdn-sphotos-d-a.akamaihd.net%2Fhphotos-ak-xfp1%2Fv%2Ft1.0-9%2F10557191\\_769628596443486\\_4891486252966466362\\_n.png%3Foh%3Dbe92591d3a2593baac5e6e740958613b%26oe%3D552171F0%26\\_gda\\_%3D1433154169\\_c4b0a3839a460cc0af11a66cb8f55cdc&size=1244%2C1196&fbid=769628596443486](https://www.facebook.com/695429883863358/photos/pb.695429883863358.-2207520000.1421447538./769628596443486/?type=3&src=https%3A%2F%2Ffbcdn-sphotos-d-a.akamaihd.net%2Fhphotos-ak-xfp1%2Ft31.0-8%2F10431327_769628596443486_4891486252966466362_o.png&smallsrc=https%3A%2F%2Ffbcdn-sphotos-d-a.akamaihd.net%2Fhphotos-ak-xfp1%2Fv%2Ft1.0-9%2F10557191_769628596443486_4891486252966466362_n.png%3Foh%3Dbe92591d3a2593baac5e6e740958613b%26oe%3D552171F0%26_gda_%3D1433154169_c4b0a3839a460cc0af11a66cb8f55cdc&size=1244%2C1196&fbid=769628596443486)  
16.01.2015

41 [https://www.facebook.com/permalink.php?story\\_fbid=812739735465705&id=695429883863358](https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=812739735465705&id=695429883863358) 16.01.2015

42 Owe dwie skrajności to, zdaniem osoby komentującej islamski fundamentalizm i „skrajnie prawicowy fundamentalizm” [sic!] <https://www.facebook.com/695429883863358/photos/a.695500910522922.1073741830.695429883863358/813168568756155/?type=1> 16.01.2015

43 <https://www.facebook.com/pages/Jednostka-Strzelecka-2025-w-Jaros%C5%82awiu/1526735774273947?ref=hl>  
16.01.2015

44 <http://obrońcy.pl/artykuly/display/rezerwisto-powolaj-si-sam> 21.12.2014

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

jest państwo przypominające Spartę lub świat przedstawiony w książce i filmie *Żołnierze kosmosu* – w którym nadrzędną rolę odgrywają obywatele narodowości polskiej, silni, w założeniu sprawnie posługujący się bronią a wręcz obowiązkowo posiadający ją w domach, wchodzący w tradycyjnie określone role społeczne, gdzie nie ma miejsca dla osób innych niż pasujących do owego ideału.

Wreszcie można zauważyć także przypadki szczególne, mające charakter wybitnie emocjonalnych wystąpień, jednak będących odezwaniami o podobnej treści ideologicznej, głoszących wizję państwa i narodu poddanego presji obcych czynników, wyraźnie zakorzenionych w świecie teorii spiskowych, według których Polska jest celem globalnego spisku mającego na celu zniszczenie narodu polskiego<sup>45</sup>.

Charakterystyczne jest także to, że owe wizje, zakładające groźbę obcej agresji, toczenie walki z wrogiem w sposób tradycyjny – a zatem poprzez starcia piechoty i działania partyzanckie – w sposób wyraźny mogą być interpretowane przez pryzmat tradycyjnej wizji męskości. Mimo że organizacje o których mowa, są koedukacyjne, to jednak dominują w nich mężczyźni. Działalność tych organizacji ma charakter „męski” o tyle, że eksponowane są w niej musztra, broń, strzelanie, wysiłek fizyczny, tradycja, to wszystko buduje poczucie męskiej wspólnoty wojowników – oczywiście heteroseksualnej.

Innymi słowy jest to zjawisko, które można interpretować jako swoistą reakcję na świat zewnętrzny (symbolizowany w domyśle przez część mediów i elit rządzących, ale też społeczeństwa) które nie funkcjonuje w ten sposób. Można doszukiwać się w działalności tych organizacji dążenia do pewnego, wprawdzie dość łagodnego, rygoru i pojawia się tu miejsce na interpretację tych zachowań w duchu „ucieczki od wolności”, od świata który wygląda i funkcjonuje w sposób daleko odmienny niż opisywany przez konserwatywną ideologię.

W sposób oczywisty nasuwa się także zbieżność narracji uprawianej przez – przynajmniej niektóre – organizacje paramilitarne z linią polityczną partii prawicowych. Obecne są tu te same kategorie, niechęć (lub wrogość) wobec elit utożsamianych z „Okrągłym Stołem”, akcentowanie siły militarnej własnego państwa, nieufność wobec sojuszy, założenie o wysoce prawdopodobnym konflikcie z Rosją, przekonanie o nieefektywności organów państwa w obecnym kształcie, pozytywny stosunek do tradycyjnych wartości. W tym kontekście warto zauważyć, że zorganizowane przez stowarzyszenie „Obronanarodowa.pl” ćwiczenia w Świdniku w roku 2013<sup>46</sup> zostało objęte patronatem przez wywodzącego się z Porozumienia Centrum i blisko związanego z

45 *Polskie Drużyny Strzeleckie – informacje grudzień 2014* <https://www.youtube.com/watch?v=G5eWDVaShVw>  
03.01.2015 Zob też : [https://www.youtube.com/watch?v=Hg7MP7c\\_2GY](https://www.youtube.com/watch?v=Hg7MP7c_2GY)

46 <http://obronanarodowa.pl/news/display/195/> 22.12.2014

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

Prawem i Sprawiedliwością burmistrza tego miasta. To także w Świdniku rozpoczęto tworzenie pierwszego pododdziału w ramach projektu SPON<sup>47</sup>.

Można zauważyć nawet zbieżność geograficzną. Według mapy ze strony akcji „Odbudujmy Armię Krajową”<sup>48</sup>, większość organizacji (głównie grup ruchu strzeleckiego), aktywnych w tej akcji skupiona jest we wschodniej i południowej części Polski, nieliczne zaś działają na pozostałym obszarze Polski, co zbieżne jest z geografią wyborczą Polski. Pewnym wyjątkiem są trzy pododdziały działające w województwie lubuskim, choć można to wiązać z silnym nasyceniem tego obszaru jednostkami wojskowymi.

Należy także sądzić, że możliwe jest, że na działalność organizacji paramilitarnych wpływ miała „polityka historyczna” uprawiana przez prawicowych polityków, w tym gloryfikacja Powstania Warszawskiego i powiązane z tym przedstawianie wojny i walki zbrojnej (np. w serialu „Czas Honoru”) jako swoistą *wojnę w wersji glamour*, swoistą męską przygodę z której główni bohaterowie zawsze wychodzą bez uszczerbku na zdrowiu, motywy ich działania są zawsze jednoznacznie pozytywne. Są to wizje w których nie ma miejsca na „wypadki takie jak konieczność zastrzelenia własnego kolegi czy znajomego, jak rozkaz zabicia młodej kobiety, jak wykonanie wyroku na synu – po usunięciu z pokoju jego matki, jak strzelanie o ludzi błagających o życie”<sup>49</sup> a jakie zdarzały się podczas okupacji.

Trzeba przy tym zauważyć, że w wizerunku kreowanym przez organizacje paramilitarne sama walka zbrojna traktowana jest właśnie jako forma swoistej *męskiej przygody* bez refleksji dotyczącej wpływu udziału w konflikcie zbrojnym na osoby w nim biorące i będące jego ofiarami. Występuje tu wyraźna sprzeczność z faktyczną działalnością organizacji konspiracyjnych (w szczególności Szarych Szeregów) w okresie okupacji (do której się częściowo nawiązuje) gdzie oprócz walki zbrojnej kładziono nacisk na wychowanie i edukację (vide program „dziś-jutro-pojutrze”). Ten element jest w wizerunku organizacji paramilitarnych praktycznie nieobecny.

Kolejnym czynnikiem który pozwala wyjaśnić fenomen organizacji paramilitarnych, jest sytuacja gospodarcza i motywy czysto ekonomiczne. W obecnej sytuacji gospodarczej, wojsko jest - zwłaszcza dla osób pochodzących z mniejszych ośrodków miejskich – atrakcyjnym pracodawcą, gdzie warunki płacowe i uprawnienia socjalne przewyższają ofertę cywilnych pracodawców. Dla młodzieży aktywność w organizacjach paramilitarnych (wliczając w to klasy wojskowe) może być postrzegana jako zwiększająca szanse na podjęcie służby zawodowej. Natomiast scenariusz w

47 [http://wyborcza.pl/1,75478,16706018,Burmistrz\\_tworzy\\_lokalne\\_wojsko\\_Najpierw\\_Swidnik\\_.html](http://wyborcza.pl/1,75478,16706018,Burmistrz_tworzy_lokalne_wojsko_Najpierw_Swidnik_.html) 22.12.2014

48 <http://mapa.odbudujmyak.pl/index.php?module=lokalizacje&func=view> 22.12.2014

49 Cytat za T. Strzembosz *Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy 1939 – 1944* Warszawa 1983 s 454

## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

którym same organizacje paramilitarne awansują z „zaledwie” stowarzyszeń na organizacje mające istotne znaczenie dla państwa, oznacza znaczące zwiększenie zarówno finansowania jak i innego wsparcia zasobami państwowymi jak i oczywistą zmianę statusu osób zasiadających w gremiach kierowniczych.

### Czynniki

### ryzyka

Najbardziej zasadniczym źródłem ryzyka w przypadku omawianych organizacji i ruchów jest przede wszystkim obserwowana wyraźne, otwarte upolitycznienie działalności tych organizacji. Wyraźne są bowiem rosnące ambicje i dążenia do podniesienia statusu części z omawianych organizacji, do stania się częścią systemu obronnego państwa, zarazem zachowując wyraźną formalną i faktyczną autonomię.

Jest to zjawisko o tyle ryzykowne, że może mieć miejsce rozmycie odpowiedzialności państwa za zapewnienie bezpieczeństwa – a zatem monopolu na legalne stosowanie fizycznej przemocy. Model proponowany w Polsce, w odróżnieniu od np. szwedzkiego gdzie organizacje proobronne mają znaczenie drugorzędne (i nie są uzbrojone) zakłada bowiem że organizacje tworzące hipotetyczny system obronny będą miały dostęp do broni i będą jej używać. Sytuację komplikuje fakt, że projekty takie jak SPON organizowane są pod egidą władz samorządowych.

Można wobec tego zadać pytanie o to czy oddział „obrony terytorialnej” będący w dyspozycji lokalnych władz, a już na pewno powiązany z nimi nie stanie się de facto partyjną lub samorządową bojówką? Czy struktury sił obrony terytorialnej, nawet zakonspirowane, a więc kontrola nad którymi jest utrudniona, nie staną się narzędziem gier i wewnętrznych konfliktów politycznych?

Jest to pytanie o tyle uzasadnione, że taka sytuacja miała miejsce. Podczas Zimnej Wojny w państwach zachodnich – w tym oficjalnie neutralnych, jak Szwajcaria, Austria i Szwecja - służby specjalne tych państw, przy znacznym udziale CIA i amerykańskich sił zbrojnych przygotowywały konspiracyjne organizacje przeznaczone do podjęcia działań w razie inwazji ze Wschodu lub przejęcia władzy w tych państwach przez komunistów. Włoska część tej operacji, nazywana „Gladio” została ujawniona w latach dziewięćdziesiątych w atmosferze skandalu<sup>50</sup>.

We Włoszech bowiem, podobnie jak w kilku innych państwach (między innymi Turcji i Belgii) pojawiły się oskarżenia o wykorzystywanie tych siatek, do których rekrutowano między

---

50 <http://www.php.isn.ethz.ch/collections/colltopic.cfm?lng=en&id=15301&nav1=1&nav2=3&nav3=3> 20.01.2015



## Obywatelska obronność czy paramilitaryzm?

innymi działaczy ugrupowań skrajnie prawicowych<sup>51</sup> do wewnętrznych rozgrywek politycznych, w tym zamachów terrorystycznych, mających na celu zaprowadzenie prawicowej dyktatury lub powstrzymanie lewicy przed dojściem do władzy.

Można wobec tego także zastanawiać się, czy specyficznie, kulturowo i politycznie motywowana aktywność paramilitarna nie znajdzie ujścia w aktach wewnętrznej przemocy, gdyż osobliwa narracja – patriotyczna i promilitarna, zarazem podważająca zaufanie do państwa i armii – może sprzyjać poszukiwaniu wroga wewnętrznego, zwłaszcza na lewicy.

Tutaj uwidacznia się szczególny czynnik ryzyka jakim jest wiek osób do których kierowany jest ów przekaz. Są to osoby młode, nierzadko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Są to osoby które są szczególnie wrażliwe na prosty, wręcz zwulgaryzowany i radykalny przekaz, znajdujące się nierzadko w trudnej sytuacji jeśli chodzi o przyszłość (niepewność zatrudnienia) i pozbawione z racji wieku doświadczeń życia w Polsce innej niż tej podzielonej na obozy konserwatywny i liberalny, których istnienie uwidoczniło się zwłaszcza po roku 2010. Trzeba odnotować, że jeśli utrwalanie i pielęgnowanie takich postaw będzie miało miejsce od szkoły średniej, to tego rodzaju paramilitarna indoktrynacja, dostarczająca łatwych odpowiedzi i zniechęcająca do samodzielnego myślenia i poszukiwań grozi dalszym pogłębieniem istniejących konfliktów i zwiększa ryzyko sięgnięcia po przemoc.

### Podsumowanie i pytania badawcze

Biorąc pod uwagę opisane powyżej zjawiska i czynniki, należy stwierdzić że fenomen organizacji paramilitarnych powinien być przedmiotem dalszych badań i analiz. Jest to bowiem zjawisko relatywnie nowe, zwłaszcza w jego najnowszym wcieleniu. Nie jest to zjawisko nowe w samej historii Polski (ani tym bardziej Europy), należy jednak odnotować, że jest to zjawisko budzące niepokój.

Niewątpliwie dalsze badania powinny skupić się na ocenie faktycznych motywów działalności członków oraz liderów organizacji paramilitarnych, jak również dalszej analizy kontekstu ideologicznego ich działalności.

---

51 Co samo w sobie wiele mówi o sposobie myślenia organizatorów tych grup i ich percepcji komunizmu jako takiego, o znajomości *modus operandi* wschodnich służb specjalnych. Można bowiem sadzić, że w razie faktycznej inwazji lub innego przejęcia kontroli nad tymi państwami, członkowie i sympatycy skrajnej prawicy szybko zostali by uwięzieni lub eksterminowani.